

Czy współczujemy naszym przeciwnikom?

Empatia w kontekście konfliktu politycznego w Polsce.

Dominika Bulska

Warszawa, 2020

Główne wnioski

- Konflikt polityczny w Polsce może być rozumiany jako międzygrupowa „porażka” empatii.
- Osoby popierające rząd w mniejszym stopniu okazują współczucie oponentom politycznym niż osobom o podobnych poglądach. Podobne zjawisko zdaje się nie występować po stronie osób sprzeciwiających się obecnej władzy.
- Zarówno osoby popierające obecny rząd, jak i te sprzeciwiające się władzy mają większą trudność z przyjęciem perspektywy osób o odmiennych poglądach niż z przyjęciem perspektywy osób, które reprezentują ich obóz polityczny.

12 lipca 2020 roku odbyła się druga tura bezprecedensowych wyborów prezydenckich w Polsce. Oprócz tego, że wybory te miały miejsce w trakcie trwającej od kilku miesięcy pandemii koronawirusa SARS-Cov-2 – co samo w sobie czyni je wydarzeniem niepowtarzalnym – to ich wyniki były dowodem na dotychczas największą polaryzację polityczną w kraju od czasu wyborów w 1989 roku. Zwycięzca wyborów, Andrzej Duda, uzyskał niewiele ponad 2 proc. głosów więcej niż jego kontrkandydat, Rafał Trzaskowski, wygrywając najmniejszą różnicą głosów w historii wolnej Polski. W trakcie kampanii z obydwu stron sporu politycznego padały słowa wskazujące, że przeciwnicy polityczni nie darzą się sympatią. Podczas wieców wyborczych dochodziło do kłótni i przepychanek pomiędzy kandydatami i przeciwnikami polityków^{1,2}, zaś w stronę obydwu kandydatów na prezydenta kierowano szereg wyzwisk^{3,4}.

Nie ulega wątpliwości, że taki przebieg kampanii wyborczej oraz drugiej tury wyborów jest efektem długotrwałego procesu polaryzacji politycznej w Polsce, trwającego co najmniej od połowy ubiegłej dekady. Na przestrzeni kilkunastu lat w Polsce można było zaobserwować nie tylko stopniowe nasilanie się negatywnych postaw zwolenników tej czy innej partii wobec oponentów politycznych⁵, ale także wzrost codziennych oznak braku współczucia wobec oraz przyjmowania perspektywy osób o odmiennych poglądach politycznych. Co ważne, pobieżna analiza przestrzeni publicznej sugeruje, że brak zrozumienia pojawia się zarówno po stronie osób prorządowych, jak i osób antyrządowych.

Temat empatii cieszy się dużą popularnością wśród badaczy społecznych, poczynwszy od filozofów przez psychologów, politologów na etiologach skończywszy. Co za tym idzie, empatia rozumiana jest na wiele sposobów, a różnice w typologii tego zjawiska nierzadko

¹ <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,143907,26101299,wybory-2020-maturzystka-krzyczala-wulgarne-slowa-pod-adresem.html>

² <https://szczecin.wyborcza.pl/szczecin/7,34939,26092344,gwizdy-szarpanina-i-policja-na-ryнку-w-stargardzie-kontrmanifestacja.html>

³ Ibidem

⁴ <https://www.tvp.info/48823319/premier-morawiecki-nasi-przeciwnicy-posluguja-sie-manipulacja-i-klamstwem>

⁵ Górską, P. (2019). *Polaryzacja polityczna w Polsce. Jak bardzo jesteśmy podzieleni?* Raport z badań. Warszawa.

wywołują debaty i spory między badaczami⁶. W opisanych w niniejszym raporcie badaniach przyjęliśmy jedno z najprostszych i najpopularniejszych rozróżnień empatii, tj. na empatię emocjonalną, nazywaną współczuciem oraz empatię poznawczą, nazywaną też przyjmowaniem perspektywy⁷. Ramę teoretyczną prowadzonych badań stanowiło opisane relatywnie niedawno zjawisko *intergroup failures of empathy*⁸ (w wolnym tłumaczeniu: międzygrupowe porażki empatii). Według autorów tego terminu, są to sytuacje, w których jednostka mogłaby (czy wręcz powinna) odczuwać empatię wobec cierpiącej osoby, ale nie dzieje się tak z uwagi na blokujące to uczucie czynniki psychologiczne i społeczne, w tym m.in. przynależność grupową ofiary. Dotychczas prowadzone badania pokazują, że zjawisko „międzygrupowej porażki empatii” nasila się szczególnie w obliczu konfliktu międzygrupowego – a o takim bez wątpienia możemy mówić w Polsce.

W obliczu napiętej sytuacji politycznej kluczowym wydaje się znalezienie odpowiedzi na pytanie o to, w jakim stopniu osoby popierające aktualny rząd oraz te sprzeciwiające się obecnej władzy są w stanie okazywać współczucie swoim oponentom oraz przyjmować ich perspektywę. Celem niniejszego raportu jest prezentacja wyników trzech badań eksperymentalnych prowadzonych na przestrzeni lat 2016 – 2019, w których poszukiwaliśmy odpowiedzi na to pytanie.

⁶ Preston, S. D., & De Waal, F. B. (2002). Empathy: Its ultimate and proximate bases. *Behavioral and brain sciences*, 25(01), 1-20.

⁷ Stephan, W. G., & Finlay, K. (1999). The role of empathy in improving intergroup relations. *Journal of Social issues*, 55(4), 729-743.

⁸ Cikara, M., Bruneau, E. G., & Saxe, R. R. (2011). Us and them intergroup failures of empathy. *Current Directions in Psychological Science*, 20(3), pp. 149-153.

Badanie 1

Pierwsze badanie z serii przeprowadziliśmy w kwietniu 2016 roku, pół roku po zwycięstwie Prawa i Sprawiedliwości w wyborach parlamentarnych, które zapewniło tej partii absolutną większość w parlamencie. Było to internetowe badanie eksperymentalne, w którym udział wzięło 231⁹ osób, rekrutowanych przez grupy polityczne na Facebooku. Na początku pytaliśmy badanych o to, na ile popierają obecną władzę (na skali 4-stopniowej od 1 „zdecydowanie nie popieram” do 4 „zdecydowanie popieram”), a następnie, na podstawie ich odpowiedzi, przyporządkowaliśmy ich do grupy osób prorządowych¹⁰ (73 osoby) lub antyrządowych¹¹ (271 osób). Z uwagi na dużą rozbieżność pod względem liczby osób w poszczególnych grupach, niniejsze badanie potraktowaliśmy jako badanie pilotażowe, którego celem było przede wszystkim sprawdzenie stosowanych miar.

W kolejnym kroku prezentowaliśmy krótki wpis z mediów społecznościowych, stworzony przez nas na potrzeby badania, prezentujący historię Marka – zaangażowanego politycznie ojca, który, wracając z protestu antyrządowego (w warunku pierwszym) lub demonstracji prorządowej (w warunku drugim)¹², został potrącony na pasach przez samochód. Z uwagi na to, że Marek jest w bardzo ciężkim stanie, a sprawca uciekł z miejsca wypadku, autorzy wpisu szukają świadków zdarzenia, którzy mogliby pomóc w zidentyfikowaniu kierowcy.

Na koniec prosiliśmy osoby badane o to, by udzieliły odpowiedzi na szereg pytań mierzących to, na ile współczują¹³ Markowi oraz to, w jakim stopniu są w stanie przyjąć jego perspektywę¹⁴, używając skali od 1 – „zdecydowanie nie zgadzam się” do 5 „zdecydowanie się zgadzam”.

⁹ $M^{\text{wiek}} = 32.9$ lat; 148 kobiet, 79 mężczyzn, 4 osoby deklarujące płeć ‘inna’.

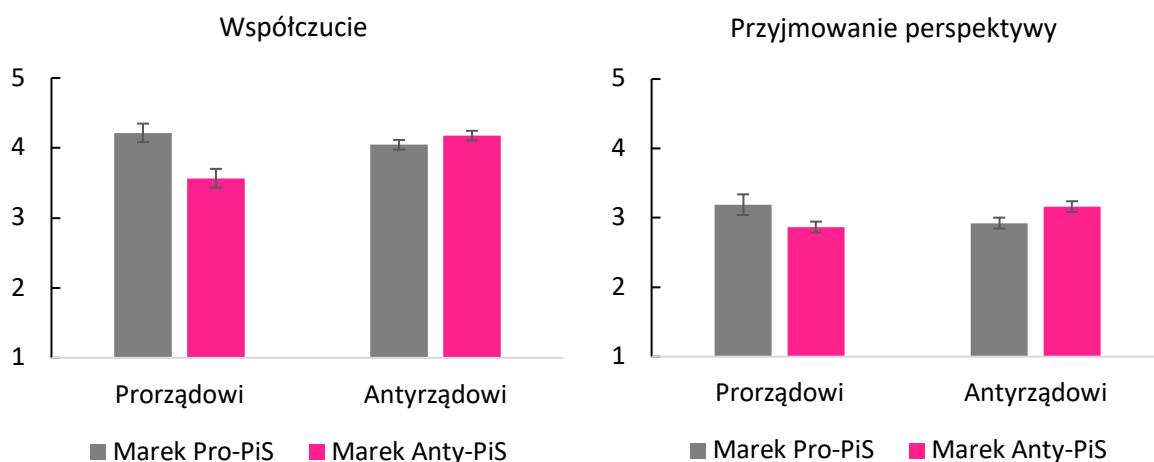
¹⁰ odpowiedzi 3 i 4

¹¹ odpowiedzi 1 i 2

¹² Badani byli losowo przyporządkowani do dwóch równolicznych warunków.

¹³ Np. „Zmartwiłem/łam się sytuacją Marka”, w skali znalazło się pięć pytań, a jej rzetelność wyniosła $\alpha = 0,83$.

¹⁴ Np. „Próbowałem/łam lepiej zrozumieć Marka przez wyobrażenie sobie, jak ta sytuacja może wyglądać z jego perspektywy”, w skali znalazły się cztery pytania, a jej rzetelność wyniosła $\alpha = 0,68$.



Wykres 1 i Wykres 2. Odczuwane współczucie wobec oraz przyjmowana perspektywa bohatera historii. Słupki błędów prezentują standardowy błąd średniej.

Przeprowadzone przez nas analizy¹⁵ sugerują, że jakkolwiek respondenci i respondentki popierający rząd mają większe trudności z okazaniem współczucia osobom o odmiennych poglądach politycznych niż osobom z podobnymi postawami, wśród zwolenników opozycji przynależność grupowa zdaje się nie odgrywać podobnej roli. Innymi słowy, osoby niepopierające obecnego rządu w równie dużym stopniu współczują „swoim” oraz „obcym”. W przypadku przyjmowania perspektywy nie zaobserwowaliśmy jakkolwiek istotnych statystycznie efektów, jednak może to wynikać z relatywnie niewielkiej próby osób badanych. W obliczu tego postanowiliśmy powtórzyć badanie na większej próbie, stosując podobne miary.

¹⁵ Stworzyliśmy dwa modele analizy wariancji w modelu 2x2, gdzie zmienną zależną były kolejno: odczuwane współczucie oraz przyjmowana perspektywa, zaś przynależność grupową oraz przyporządkowanie do warunku potraktowaliśmy jako dwie zmienne międzyosobnicze; $F(3, 340) = 5,94$; $p < 0,001$, $\eta^2 = 0,02$

Badanie 2

Drugie badanie zrealizowaliśmy we wrześniu 2019 roku, na miesiąc przed wyborami parlamentarnymi, po niemal czterech latach rządów Prawa i Sprawiedliwości. Ponownie było to internetowe badanie eksperymentalne¹⁶, w którym udział wzięło 631 osób. Na początku badania poprosiliśmy respondentów o określenie, na ile popierają aktualny rząd (na skali 4-stopniowej od 1 „zdecydowanie nie popieram” do 4 „zdecydowanie popieram”). Z uwagi na to, że w ówczesnej sytuacji grupa osób popierających opozycję była znacząco bardziej zróżnicowana niż grupa osób popierających rząd, postanowiliśmy skupić się tylko na tych respondentach i respondentkach, którzy zadeklarowali, że są zdecydowanie za obecną władzą lub zdecydowanie przeciw niej. Ostateczne analizy były zatem przeprowadzone na grupie 364 osób¹⁷, z czego 162 oznajmiło, że zdecydowanie popiera ówczesny rząd.

Metodologia badania była niemal identyczna co w przypadku badania pierwszego, z tą różnicą, że część respondentów i respondentek czytała historię o Marku wracającym z protestu antyrządowego (warunek pierwszy), część respondentów zapoznawała się z opowieścią o Marku wracającym z protestu prorządowego (warunek drugi), zaś część osób badanych dowiedziała się tylko, że Marek wracał do domu z protestu (warunek trzeci, kontrolny)¹⁸. Po zapoznaniu się z krótkim wpisem badani byli proszeni o określenie, na ile współczują¹⁹ Markowi oraz w jakim stopniu są skłonni przyjąć jego perspektywę²⁰, ponownie używając skali od 1 do 5. Ponadto, w tym badaniu zapytaliśmy uczestników i uczestniczki o to, na ile skłonni byliby zareagować na zaprezentowany post, gdyby mieli wiedzę o sprawcy, czy oddaliby krew dla Marka oraz czy wpłaciliby niewielką sumę na rzecz jego rehabilitacji. Używając tych trzech pytań skonstruowaliśmy skalę intencji pomocy²¹, którą potraktowaliśmy jako wskaźnik tego,

¹⁶ Badanie było zrealizowane w ramach grantu NCN Harmonia pod kierownictwem dr Mikołaja Winiewskiego, nr umowy UMO-2017/26/M/HS6/00114

¹⁷ $M^{\text{wiek}} = 46,24$; 175 kobiet, 189 mężczyzn.

¹⁸ Badani byli losowo przyporządkowani do wspomnianych trzech równolicznych warunków.

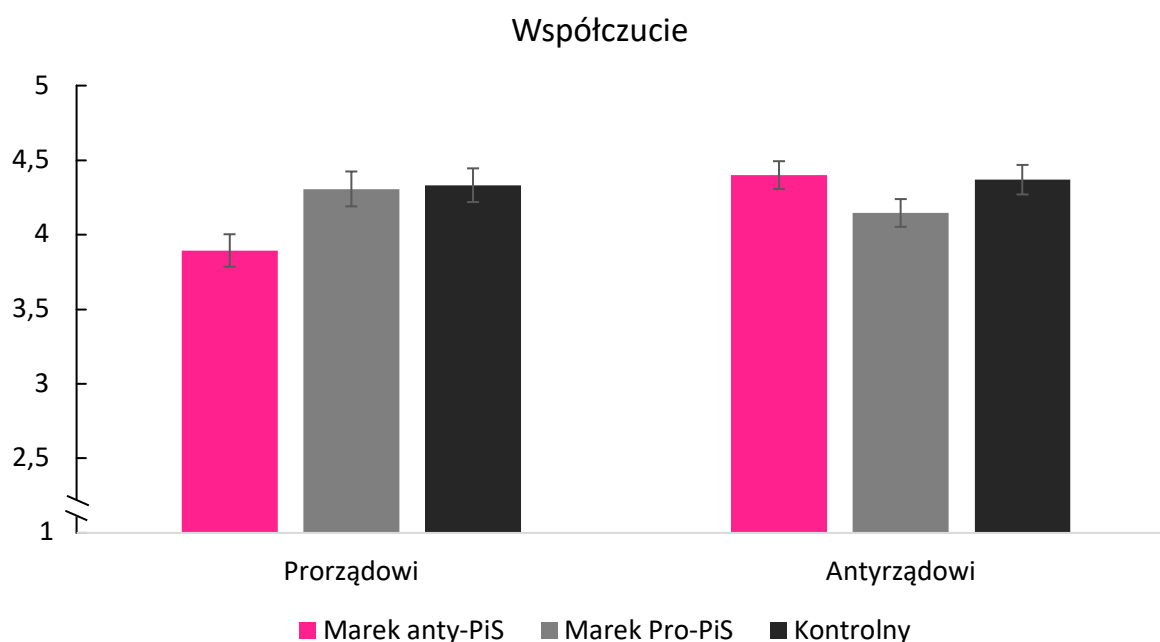
¹⁹ $\alpha = 0,86$

²⁰ $\alpha = 0,69$

²¹ $\alpha = 0,79$

na ile uczestnicy badania popierający obecny rząd oraz będący w opozycji byłiby skłonni pomóc osobie o tych samych lub o odmiennych poglądach.

W pierwszej kolejności przyjrzelśmy się temu, w jakim stopniu uczestnicy i uczestniczki badania o prorządowych i antyrządowych postawach współczują Markowi w zależności od tego, którą opcję polityczną ów reprezentował (Wykres 3).



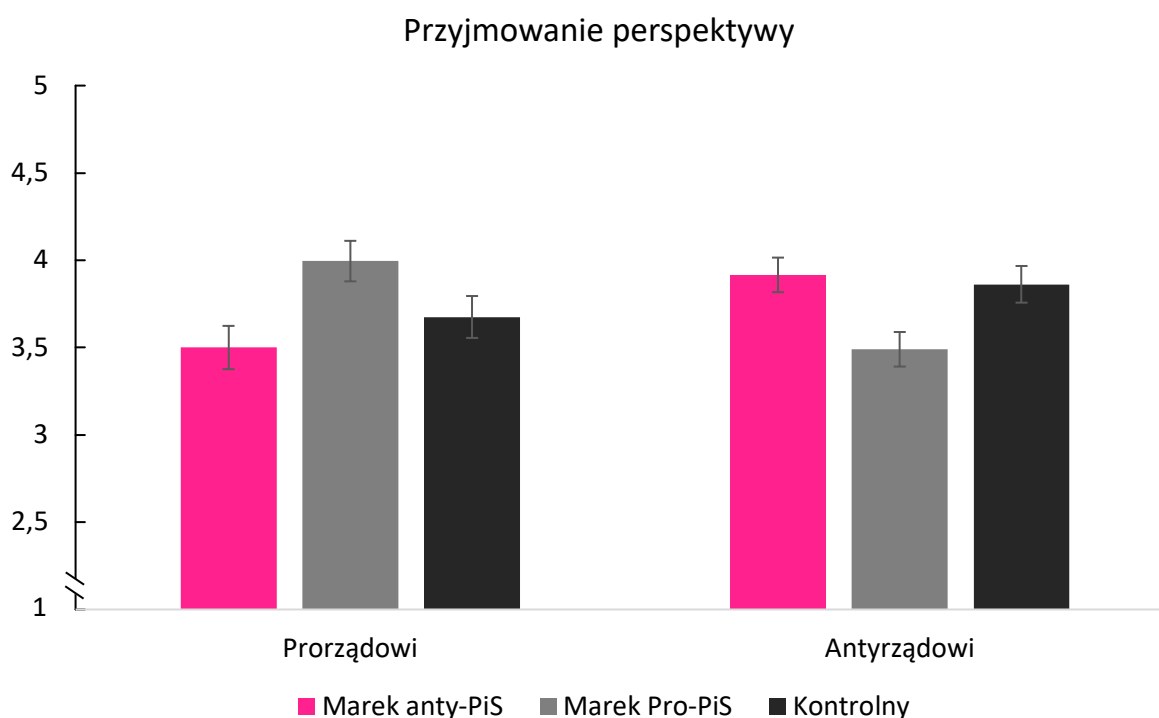
Wykres 3. Odczuwane współczucie wobec bohatera historii w podziale na warunki eksperymentalne. Słupki błędów prezentują standardowy błąd średniej.

Przeprowadzone przez nas analizy²² ponownie sugerują, że osoby popierające rząd w istotnie mniejszym stopniu współczuły Markowi, gdy ten wracał z protestu antyrządowego niż gdy nie wiedziały, z jakiej demonstracji wraca lub gdy były poinformowane, że wraca z demonstracji prorządowej. W przypadku zwolenników opozycji również zaobserwowaliśmy niewielkie różnice – osoby antyrządowe w nieco większym stopniu współczuły swojemu ‘pobratymcowi’ lub osobie, której poglądów politycznych nie znały niż uczestnikowi prorządowej demonstracji – jednak nie były one istotne statystycznie. Oczywiście może to być związane z relatywnie niewielką próbą badanych, niemniej należy zwrócić uwagę, że ten rezultat jest spójny z wynikami uzyskanymi w pierwszym badaniu. Warto także podkreślić, że

²² Stworzyliśmy model mieszany analizy wariancji 2x3, gdzie zmienną zależną było odczuwane współczucie zaś przynależność grupową (bycie pro- lub antyrządowym oraz przyporządkowanie do warunku) potraktowaliśmy jako dwie zmienne międzyosobnicze. Różnice pomiędzy parami były liczone poprawką Bonferroni; $F(5,358) = 3,07$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,03$

zarówno osoby prorządowe jak i antyrządowe generalnie raczej współczuły bohaterowi czytanej historii, niezależnie od tego, jaką opcję polityczną ów prezentował – w przypadku każdego z warunków badawczych średnia dla skali współczucia była istotnie wyższa niż środek skali.

Następnie przyjrzelśmy się kwestii przyjmowania perspektywy (Wykres 4).



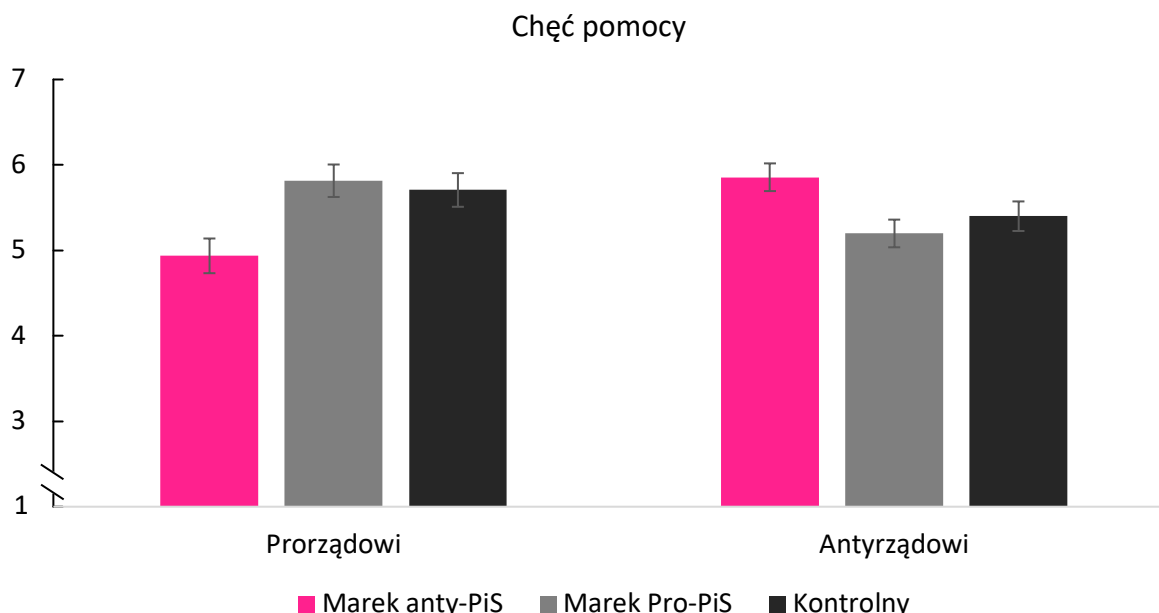
Wykres 4. Przyjmowana perspektywa bohatera historii w podziale na warunki eksperymentalne. Słupki błędu prezentują standardowy błąd średniej.

Przeprowadzone przez nas analizy wskazują, że gotowość do przyjmowania perspektywy jest w dużej mierze zależna od identyfikacji politycznej. Zarówno osoby popierające aktualną władzę, jak i te sprzeciwiające się jej, miały istotnie więcej trudności z przyjmowaniem perspektywy Marka, gdy ten był reprezentantem grupy o odmiennych poglądach politycznych²³. Co ciekawe, nasze wyniki sugerują, że osoby badane generalnie miały większy problem z poznawczym komponentem empatii wobec bohatera czytanej historii,

²³ Stworzyliśmy model mieszany analizy wariancji 2x3, gdzie zmienną zależną była chęć przyjmowania perspektywy, zaś przynależność grupową (bycie pro- lub antyrządowym oraz przyporządkowanie do warunku) potraktowaliśmy jako dwie zmienne międzyosobnicze. Różnice pomiędzy parami były liczone poprawką Bonferroni; $F(5,358) = 3,97$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,05$

na co wskazują przede wszystkim znacznie niższe średnie dla skali przyjmowania perspektywy niż dla skali współczucia w każdym z warunków.

Na końcu sprawdziliśmy, na ile badane przez nas osoby byłyby skłonne udzielić pomocy bohaterowi czytanej przez siebie historii (Wykres 5).



Wykres 5. Intencja pomocy bohaterowi historii w podziale na warunki eksperymentalne. Słupki błędów prezentują standardowy błąd średniej.

Przede wszystkim warto zwrócić uwagę na to, że respondenci i respondentki badania deklarowali, że raczej pomogłyby Markowi, niezależnie od tego, jaką opcję polityczną ten prezentował (wskazują na to średnie, istotnie wyższe od środkowego punktu w skali). Co ważne jednak, ponownie zaobserwowaliśmy, że zarówno osoby popierające rząd jak i te sprzeciwiające się władzy byłyby istotnie mniej skłonne pomóc poszkodowanemu o odmiennych poglądach politycznych niż takiemu, z którym się zgadzają²⁴. Dodatkowo, w przypadku osób antyrządowych nie zaobserwowaliśmy różnicy pomiędzy warunkiem kontrolnym a warunkiem pro-PiS – badani przez nas respondenci byli równie skłonni udzielać pomocy osobie, z której poglądami politycznymi się nie zgadzają, co osobie, której poglądów

²⁴ Stworzyliśmy model mieszany analizy wariancji 2x3, gdzie zmienną zależną była intencja pomocy zaś przynależność grupową (bycie pro- lub antyrządowym oraz przyporządkowanie do warunku) potraktowaliśmy jako dwie zmienne międzyosobnicze. Różnice pomiędzy parami były liczone poprawką Bonferroni; $F(5,358) = 4,04$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,05$

politycznych nie znają. W przypadku osób prorządowych sytuacja miała się nieco inaczej – ci respondenci i respondentki w istotnie najmniejszym stopniu wyrażali chęć pomocy wobec bohatera historii, którego poglądy polityczne różniły się od ich własnych postaw. Może być zatem tak, że w przypadku osób popierających opozycję chęć pomocy działa na zasadzie faworyzacji członków grupy własnej (tzw. *in-group love*), zaś w przypadku osób popierających rząd raczej na zasadzie niechęci do grupy obcej (tzw. *out-group hate*). Jest to jednak przypuszczenie wymagające dalszych badań.

Badanie 3

Z uwagi na to, że przeprowadzone przez nas badania eksperymentalne obejmowały relatywnie niewielką grupę osób badanych, postanowiliśmy sprawdzić, czy zaobserwowane efekty będą podobne, gdy pod uwagę weźmiemy reprezentatywną próbę Polaków. Trzecie badanie – duży sondaż postawy społecznych – było realizowane techniką CAPI między 1 lipca a 31 sierpnia 2019 roku przez firmę badawczą Danae²⁵. Wzięło w nim udział 1300 Polaków (próba reprezentatywna, losowana z operatu PESEL). Oprócz opisanych w raporcie zmiennych osoby badane były także pytane o postawy społeczne i polityczne (m.in. prawicowy autorytaryzm, orientację na dominację społeczną oraz postawy wobec społeczności LGBT).

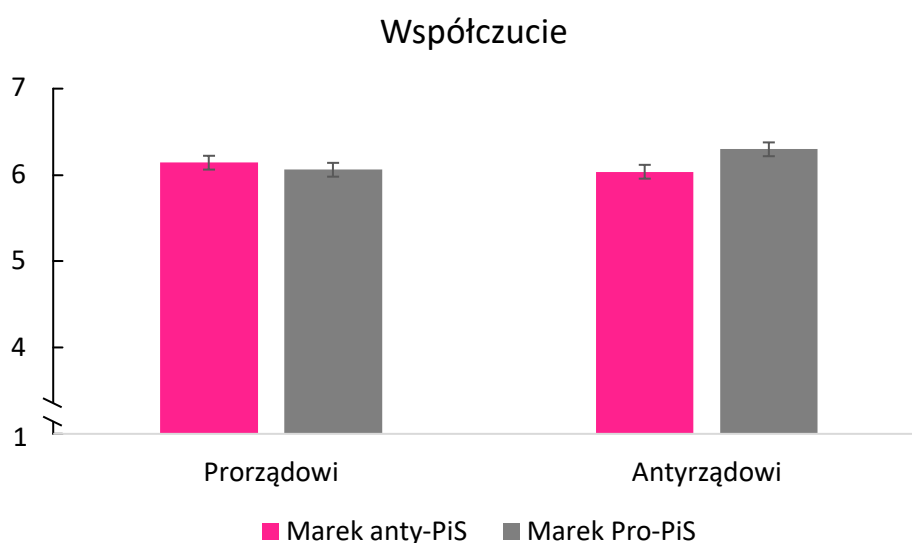
Chcąc poznać identyfikację polityczną osób badanych, respondentów i respondentki zapytaliśmy o to, na którą partię lub ugrupowanie zagłosowałiby oni, gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory parlamentarne. Na podstawie odpowiedzi na to pytanie osoby badane podzieliliśmy na dwie grupy – wyborców PiS (n = 387) oraz wyborców partii opozycyjnych (czyli Kukiz'15, Platforma Obywatelska, Nowoczesna, Partia Razem, Zjednoczona Lewica, Polskie Stronnictwo Ludowe oraz Wolność [KORWiN]; n = 384).

Następnie w trakcie badania zaprezentowaliśmy uczestnikom skróconą wersję historii zastosowanej przez nas w badaniu pierwszym i drugim. Ponownie część badanych czytała kilka zdań o potrąconym przez samochód Marku, wracającym z protestu antyrządowego (warunek pierwszy), zaś część zapoznawała się z opowieścią o poszkodowanym Marku, wracającym z

²⁵ Projekt realizowany był w ramach grantu NCN Harmonia pod kierownictwem dr Pauliny Górskiej, nr umowy UMO-2017/26/M/HS6/00689.

demonstracji prorządowej (warunek drugi)²⁶. Do pomiaru współczucia i przyjmowania perspektywy zastosowaliśmy po jednym pytaniu – „Współczuję osobie, której historia została opisana” oraz „Potrafię sobie wyobrazić, jak czuje się bohater opisanej historii” – prosząc badanych, by udzielili odpowiedzi na skali od 1 – „zdecydowanie nie” do 7 – „zdecydowanie tak”.

Ponownie przyjrzelśmy się kolejno temu, na ile osoby badane odczuwały współczucie wobec bohatera historii (Wykres 6) oraz były skłonne przyjmować jego perspektywę.



Wykres 6. Odczuwane współczucie wobec bohatera historii w podziale na warunki eksperymentalne. Słupki błędu prezentują standardowy błąd średniej.

Wyniki naszych dociekań potwierdziły rezultaty uzyskane w dwóch poprzednich badaniach. Znowu okazało się, że osoby popierające rząd w nieznacznie mniejszym stopniu – choć jednocześnie wciąż w bardzo dużym – współczują Markowi wtedy, gdy ten prezentuje odmienne poglądy niż wówczas, gdy reprezentuje ich opcję polityczną²⁷. W przypadku osób sprzeciwiających się obecnej władzy nie zaobserwowaliśmy podobnego efektu. Kiedy zaś mowa o przyjmowaniu perspektywy, tu nie zaobserwowaliśmy istotnych różnic.

²⁶ Osoby badane były losowo przyporządkowane do równolicznych warunków.

²⁷ Stworzyliśmy model mieszany analizy wariancji 2x2, gdzie zmienną zależną było współczucie zaś przynależność grupową (bycie pro- lub antyrządowym oraz przyporządkowanie do warunku) potraktowaliśmy jako dwie zmienne międzyosobnicze. Różnice pomiędzy parami były liczone poprawką Bonferroni; dla interakcji $F(3,752) = 4,24$; $p = 0,04$; $\eta^2 = 0,01$

Podsumowanie

Zaprezentowane przez nas badania sugerują, że osoby o silnie określonych poglądach politycznych w Polsce mają większą trudność z okazywaniem empatii oponentom politycznym w porównaniu do osób prezentujących postawy podobne do ich własnych. W przypadku przyjmowania perspektywy problem ten dotyczy zarówno osób popierających rząd, jak i sprzeciwiających się mu. Kiedy jednak mowa o tzw. empatii emocjonalnej, to głównie osoby prorządowe w mniejszym stopniu okazują współczucie oponentom politycznym niż osobom z ich obozu politycznego. Dla osób popierających opozycję przynależność grupowa zdaje się nie mieć tak dużego znaczenia.

Zjawisko to można wyjaśniać na dwa sposoby. Z jednej strony może być tak, że osoby konserwatywne generalnie w mniejszym stopniu odczuwają empatię – i że efekt ten jest szczególnie widoczny wówczas, gdy są postawieni w obliczu sytuacji, w której muszą współczuć osobie o odmiennych poglądach politycznych. To wyjaśnienie jest zgodne z wynikami badań prowadzonych przez izraelskich psychologów społecznych²⁸. Z drugiej strony może to być kwestia dostępu do władzy. Badania psychologiczne pokazują bowiem, że osoby o wyższym statusie i o większym poziomie władzy mają większy problem z przyjmowaniem perspektywy grup znajdujących się niżej w hierarchii²⁹. Odpowiedź na pytanie o to, jaki jest mechanizm owej „porażki empatii” wymaga jednak głębszej eksploracji³⁰.

²⁸ Hasson, Y., Tamir, M., Brahms, K. S., Cohrs, J. C., & Halperin, E. (2018). Are liberals and conservatives equally motivated to feel empathy toward others?. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 44(10), 1449-1459.

²⁹ Galinsky, A. D., Magee, J. C., Inesi, M. E., & Gruenfeld, D. H. (2006). Power and perspectives not taken. *Psychological Science*, 17, 1068-1074

³⁰ Badania opisane w raporcie były prowadzone we współpracy z dr Mikołajem Winiewskim oraz dr Pauliną Górską, zatrudnionymi w Centrum Badań nad Uprzedzeniami na Uniwersytecie Warszawskim.